



BR.0012.5.6.2017

Protokół Nr 25/17
spisany z posiedzenia Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych
Rady Miejskiej w Czerniewicach
odbytego w dniu 22 września 2017 roku
w sali narad Urzędu Miejskiego w Czerniewicach

Posiedzeniu przewodniczyła:

Przewodnicząca Komisji
Lidia Kroplewska

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 13:00, a zakończono o godz. 14:40

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|---------------------------|----------------------|
| 1. Burmistrz Czerniewice | – Jolanta Fierek |
| 2. I Zastępca Burmistrza | – Mateusz Rydzkowski |
| 3. II Zastępca Burmistrza | – Grzegorz Klauza |
| 4. Skarbnik Gminy | – Jolanta Skuczyńska |

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Analiza materiałów na XXXV sesję RM w Czerniewicach.
4. Wolne wnioski.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
6. Wypracowanie wniosków do projektu budżetu gminy Czerniewice na 2018 rok.
7. Zakończenie posiedzenia.



Przebieg posiedzenia

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonała Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych Lidia Kroplewska. Powitała Burmistrz Czerska Jolantę Fierek, I Zastępcę Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Grzegorza Klauzę, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńską i przybyłych członków oraz stwierdziła prawomocność posiedzenia. Nadmieniła, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przewodnicząca Komisji przedstawiła powyższy porządek posiedzenia. Zapytała czy członkowie Komisji zgadzają się na taki porządek posiedzenia.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski ma pytanie odnośnie porządku obrad na sesję, bo ma być informacja o środkach w ramach pomocy finansowej, jakie spłynęły do gminy Czersk, jeśli chodzi o nawalnicę i w związku z tym jakie plany ma gmina, jeśli chodzi o wydatkowanie tego. Gdzieś przeczytał w prasie, że coś takiego będzie. Zapytał, czy to było przekłamanie. Dodał, że nie ma na co czekać, bo Rada musi o tym zdecydować.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że muszą te środki wydatkować zgodnie z tym, co życzą sobie darczyńcy – część środków, które są zadeklarowane, czy wpłacone na konto, to w zmianach w budżecie będzie widać. Trudno jest się jemu odnieść do informacji w prasie.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski wobec tego ma wniosek, aby to się w jakimś punkcie porządku obrad sesji pokazało lub aby taka informacja została udzielona bo jest to bardzo ważna rzecz biorąc pod uwagę wczorajsze zebranie w Rytlu. Chodzi jemu o to, aby mieszkańcy wiedzieli na co te pieniądze będą przeznaczone.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska powiedziała, że dwukrotnie zarządzeniem Pani Burmistrz były dokonane zmiany uchwały budżetowej w których to 4 września br. przyjęto do budżetu kwotę środków pomocowych: 640 tys. zł i 690 tys. zł następnym zarządzeniem z 14 września br. (były to środki pomocowe). Łącznie przyjęli do budżetu 1 mln. 330 tys. zł na drogi, na zasiłki celowe 190 tys. zł i 410 tys. zł na modernizację ul. Kowalkowskiego. Wymienione środki pomocowe dotyczyły remontów dróg. Pierwszym zarządzeniem łączna kwota na zasiłki, drogi to była kwota 880 tys. zł., natomiast drugim zarządzeniem kwota rzędu 1 mln. 50 tys. zł. Łącznie jest 1 mln. 930 tys. zł przyjętych środków do budżetu, w tym 1 mln. 330 tys. zł na drogi i 410 tys. zł na modernizację ul. Kowalkowskiego w Rytlu i 190 tys. zł na zasiłki. Dodała, że te kwestie opisane są w formie tabelarycznej w uzasadnieniu do przytoczonych zarządzeń z września br., (tj. który samorząd w Polsce zadeklarował kwotę, a to wynika z podpisanych umów). Na tę chwilę mają już kolejne umowy od dnia, kiedy były przygotowane projekty uchwał w sprawie zmiany uchwały budżetowej. Mają już podpisaną umowę z Rzeszowem, który deklarował 100 tys. zł, zatem 380 tys. zł mają do przyjęcia do budżetu. Wpłaty osób fizycznych, które były dokonywane na konto Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej projektowanej uchwały budżetowej ws. zmiany uchwały budżetowej, plan po zmianie będzie stanowił 155 tys. zł. Nadmieniła, że w międzyczasie od momentu przygotowania projektu uchwały wpłynęły kolejne środki, około 8 tys. zł, więc być może będzie autopoprawka, żeby zwiększyć tę pulę środków maksymalnie szybko, aby ta pomoc trafiła do poszkodowanych. Również podpisali umowę darowizny z Deutsche Bankiem na kwotę 50 tys. zł na remont Senior-WIGOR, bo tam nawalnica spowodowała uszkodzenia i podmycia w tym budynku, w częściach dotyczących fundamentów. Także reasumując łącznie ok. 2 mln. 515 tys. zł będzie po zmianie tej uchwały przyjętych już do budżetu, nie mówiąc o kwocie która będzie wynikała z autopoprawki (na tę kwotę będą mieli środki w planie dochodów i wydatków). W międzyczasie został ogłoszony przetarg na remonty dróg, które mają być wykonane ze środków pomocowych, ale bliżej może Pan Burmistrz Rydzkowski się wypowie, ponieważ nie uczestniczyła w ustaleniach na które drogi to będzie. Póki co wie, że jest przygotowanych pięć specyfikacji warunków zamówienia obejmujące drogi w różnych sołectwach Krzyż, Ryteł, Zapędowo.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że są to drogi, które są priorytetowe, gdzie odbywa się największy ruch, które w wyniku nawałnicy, czy działań po nawałnicy (transport sprzętu wojskowego) - zamieniły w „budyń”. Przetargu również ujęta jest naprawa chodników, które zostały zniszczone w wyniku przewróconych drzew, tak żeby pieniądze które wpływają w ramach pomocy zostały wydane jeszcze w tym roku.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska dopowiedziała, że w ramach tych 380 tys. zł są podpisane dwie umowy z Województwem Pomorskim na kwotę 200 tys. zł z przeznaczeniem na zakup piłarek dla OSP Czersk, Malachin, Będźmierowice i Rytel oraz jedną z gmin w Polsce na kwotę 10 tys. zł na zakup samochodu pożarniczego dla OSP w Łęgu. Mają deklarację trzech kolejnych samorządów, które dofinansują zakup tego samochodu, ale pozostałej kwoty (brakującej) 40 tys. zł nie mają (na tę chwilę podpisana jest jedna umowa).

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał jaka będzie procedura przyznawania zasiłków celowych, kto będzie mógł się o nie ubiegać.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska odpowiedziała, że MGOPS na podstawie wywiadów środowiskowych.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza dodał, że będą to osoby które zostały poszkodowane w tej nawałnicy, ale też te które się nie kwalifikują do pomocy na podstawie uproszczonych zasad wydanych przez Ministra, bo tam są wyłączenia i mogą dostać odszkodowania, zasiłki, zapomogi osoby, które mają budynki w budowie lub domki letniskowe, które też służą do mieszkania całorocznego. W zasadach, które określił Minister Błaszczak są tylko budynki mieszkalne i budynki gospodarcze.

Członek Komisji Maciej Deja rozumie, że z tej puli środków takie rodziny będą mogły skorzystać.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski stwierdził, że 190 tys. zł to nie jest dużo.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska powiedziała, że codziennie odbiera telefony od samorządów i w międzyczasie kolejne samorzady deklarują pomoc finansową, natomiast uchwały te będą podejmowały w podobnych terminach, tj. koniec września/początek października. Jest to kolejno 6 samorządów, które zadeklarowały, tj. kolejne 43 tys. zł, które zwiększą pulę środków na zasiłki dla osób poszkodowanych.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska zapytała o środki rządowe, na jakim są teraz etapie ?

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że środki, które były przeznaczone na wypłatę zasiłków do 6 tys. zł, czy do 20 tys. zł, to one niemal w 100 % zostały wypłacone, przekazane. Przeznaczone było 900 tys. zł, a zostało 800 tys. zł wypłaconych. Składali zapotrzebowanie do Wojewody na dodatkowe środki na wypłatę świadczeń do 100 tys. zł na budynki gospodarcze i do 200 tys. zł na budynki mieszkalne i ta lista wysłana była już ponad dwa tygodnie temu. Z tego co wie procedura jest taka, że wstępnie akceptuje ją Wojewoda, wysyła do Ministra, Minister akceptuje i potem to wraca. Na którymś z tych etapów są te wnioski. Z tego co wie, to jeszcze żaden samorząd nie wypłaca tych wyższych kwot, bo jeszcze nie otrzymał środków od Wojewody. Wyjaśnił, że te świadczenia, które są przyznawane przez M-GOPS to są zasiłki, a nie odszkodowania, a ludzie oczekują tego, że ponieśli stratę na 50 tys. zł i oczekują 50 tys. zł. To jest zasiłek, który pozwala przetrwać w danej rodzinie i służy do pozalutowania spraw bytowych w danej rodzinie. Jeśli ktoś poniósł wyższe straty, to nie może oczekiwać, że zasiłek z MGOPS będzie pokrywał w 100 % poniesionej szkody.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska stwierdziła, że ta procedura zbyt długo trwa, bo mówi się że będzie szybko, a droga między Wojewodą, Ministerstwem i samorządem powoduje, że trochę czasu upłynie.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska dodała, że w dniu kiedy wpływa decyzja od Wojewody, a tak było wczoraj, kiedy wpłynęła decyzja o zwiększeniu dotacji na zasiłki dla poszkodowanych na kwotę około 87 tys. zł, sporządzają kolejne zarządzenie ws. zmiany uchwały budżetowej. Dodała, że wczoraj natychmiast miała być dokonana wypłata z tej dotacji, więc naprawdę robią wszystko maksymalnie szybko, co jest możliwe. Oczywiście to powoduje, że będą autopoprawki, bo to powoduje, że te dane są już nieaktualne, ale biorą pod uwagę fakt, że jest potrzeba chwili więc nie ma tematu, żeby przedłużać termin przyjęcia do budżetu i tworzenia planu dochodów i wydatków.

Przedstawiony przez Przewodniczącą porządek posiedzenia Komisja przyjęła jednogłośnie w wersji jak wyżej.

Analiza materiałów na XXXV sesję Rady Miejskiej w Czersku

I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o spotkanie w Zarządzie Dróg Wojewódzkich odnośnie projektu przebudowy drogi 237 (21 Luty, Tucholska, Szkolna). Na poprzedniej sesji pytał o to, co jest z tymi wnioskami które mieszkańcy i radni zgłosili (uwagi do tego projektu). Otrzymał odpowiedź, że jedno pismo zostało skierowane do Zarządu Dróg Wojewódzkich z prośbą o odpowiedź, ale też otrzymał trzy propozycje dotyczące projektu drogi 237. Rozumie, że te propozycje są zgłoszone przez czerskie władze. W sprawozdaniu z odbytych porad jest od miesiąca czerwca br. wyszczególnione jedno spotkanie. Natomiast w odpowiedzi otrzymał, że były to trzy spotkania.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że spotkanie miało miejsce w lutym....

Członek Komisji Krzysztof Przytarski kontynuując powiedział, że obecnie poszło pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich, czeka na odpowiedź. Zapytał o to, jaka była atmosfera na tym spotkaniu, czy oni się przychylali do tych wniosków, czy odrzucali je. Jak to wyglądało ?

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że ich prośba, sugestie były takie, aby jak najprzychylniej podejść do tego co mieszkańcy oczekują przy czym oczywiście projektanci zauważyli, że niektóre rozwiązania są niezgodne z przepisami, a wiadomo że tych nie będzie można zastosować. Niektóre rozwiązania alternatywne, które były sugerowane musieli rozpatrzyć (kąty, położenie od mostu, od skrzyżowań) „na gorąco” nie byli w stanie odpowiedzieć, co i w jakim zakresie idzie zmienić, dlatego też poprosili o to, żeby im powiedzieli co zostało przyjęte, a co nie zostało przyjęte i z jakich powodów.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski rozumie, że ten projekt ma być gotowy do końca września.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że chyba do końca października, ale ma pewne obawy, czy uzyskają wszystkie pozwolenia, zgody, tym bardziej że zakres jaki był na początkowym etapie przetargu ogłoszonym przez Zarząd Wojewódzki w międzyczasie się zmieniał. Niektóre z próśb, czy też wniosków mieszkańców nie mogli wziąć pod uwagę, bo na tym odcinku drogi był ogłoszony przetarg. Przebudowanie, rozbudowa, zmienia zupełnie formalno - prawne rozwiązania. Dodał, że był zwiększany zakres, po to żeby można było jak najwięcej postulatów przyjąć, co wiązało się z tym też że firma projektowa pewnie zgłosiła do ZDW prośbę o aneksowanie umowy i przedłużenie terminu realizacji.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o udział w spotkaniu w dniu 2.08.2017 r. w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku w celu omówienia planu przebudowy i rozbudowy DK22. Rozumie, że to dotyczyło się również ścieżki rowerowej do Łęga.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że przede wszystkim dotyczyło to przebudowy ścieżki rowerowej do Łęga. W związku z informacją, że chcą odstąpić od realizacji na którą tak wyczekują mieszkańcy udał się na spotkanie z Dyrektorem (nowym), który uzasadnił to że odstępują, ponieważ cała droga krajowa 22 ma być przebudowana na terenie Powiatu Chojnickiego. Do prac projektowych mają przystąpić jeszcze w tym roku, tak żeby była realna przebudowa od roku 2019. Poprosili o przekazanie dodatkowych dokumentów w których posiadaniu byli, czyli projektu połączenia Łęga z Czarną Wodą. Także pismem sprzed około tygodnia odmówili zgody na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane. Podejrzewa, że zabezpieczają się trochę przed tym, żeby nie próbowali z własnych środków. Założenie, jakie tam przedstawił Dyrektor jest takie, że na odcinkach, gdzie jest to możliwe i droga krajowa była w standardzie „2 + 1” (czyli dwa pasy w jednym kierunku, a jeden w przeciwnym) i po paru kilometrach się to zmienia. Pogłoski, że ma być to „eska”, to jest chyba czyjaś nadinterpretacja. Raczej nie ma możliwości technicznej, żeby to „E” zamienić na „S”. Pytał się też, czy jest tutaj prawdopodobny wykup nieruchomości od właścicieli przyległych gruntów. Uzyskał odpowiedź, że prawdopodobnie nie, bo pas drogi jest na tyle szeroki, że „2 + 1” plus trakt pieszo-jezdny się zmieszczą.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska ma pytanie do Pani Burmistrz odnośnie spotkania w dniu 20.06.2017 r. z przedstawicielami tartaku w Rytlu ws. planowanej inwestycji.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że tą inwestycją jest hala w Rytlu, gdzie obecnie jest udziałowcem „Kronospan”, który buduje halę produkcyjną, 30 miejsc pracy. Chodziło jedynie o zgodę. Dyrektor Walczak i Kierownik Rekowski mówili o tym, że będą tworzyć nowe miejsca pracy, tylko obawiają się że nie będzie rąk do pracy, bo oceniają, że „500 plus” zniechęcił ludzi do podjęcia pracy. **Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska** dodała, że tartak jest trochę w złym stanie, więc na pewno przyda się modernizacja.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

II. Informacja o wykonaniu budżetu za I półrocze 2017 r.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

III. Informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej w 2017 r.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

IV. Informacja o funkcjonowaniu oświaty w gminie Czersk.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że temat ten jest bardzo szeroko opisany, jeśli chodzi o poszczególne placówki, każda opisuje to co udało się osiągnąć (średnia ocen, konkursy, różnego rodzaju współzawodnictwo). To samo dotyczy przedszkoli. Mniej jest o porażkach, ale to zazwyczaj tak jest. Też oceniają swój egzamin gimnazjalny. W większości jest to na poziomie średnim lub niżej średniej. Jeżeli chodzi o staniny, ale nie jest tak źle, jakby się mogło wydawać, bo też słyszał opinie, że poziom nauczania spada, ale mają na poziomie średniej, jeżeli chodzi o Powiat.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

V. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) przystąpienia do partnerstwa w projekcie pn.: „Urzędy na miarę XXI wieku” przewidzianym do realizacji w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój Działanie 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne - XXXV/330/17**

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że jest to projekt realizowany w partnerstwie. Liderem projektu jest wspomniana firma STIWEK (Fundacja na rzecz Społeczeństwa, Tolerancji, Integracji, Wolności, Edukacji, Kultury”. W tym projekcie uczestniczy kilka gmin, one są też wymienione w paragrafie 1. Jedną z tych gmin jest gmina Czersk. W ramach tych działań będą przeprowadzone głównie szkolenia urzędników, jeżeli chodzi o korzystanie z aplikacji do obsługi podatków i opłat lokalnych oraz zarządzania nieruchomościami. Program ten przewiduje wdrażanie narzędzi informatycznych w urzędach i w związku z tym przeszkolenie pracowników w tej dziedzinie. Poza tym w niewielkiej części, ponieważ 10 % wartości projektu będą mogli zakupić sprzęt elektroniczny i doposażyć urząd w narzędzia informatyczne (serwer, komputer).

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- b) zmiany Uchwały nr XXX/250/13 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 26 września 2013 r. w sprawie przyjęcia gminnego programu wyrównywania szans oraz edukacyjnego wspierania dzieci i młodzieży - XXXV/331/17**

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że zmiana następuje w paragrafie 1 z uwagi na to, że zostały zlikwidowane gimnazja, a pokazują się klasy VII o których w poprzedniej uchwale nie

było mowy. Też podnoszą kryteria, jeśli chodzi o nagradzanie stypendiami uczniów uzdolnionych i osiągających wyższe średnie z nauczania. Ponieważ mieli poprzednio, że aby dostać stypendium, to trzeba mieć średnią 5,5 lub być laureatem konkursu wojewódzkiego olimpiady przedmiotowej. Rodził się problem, że średnią 5,5 osiągało bardzo wielu uczniów w gminie Czernsk, corocznie było to ponad 100 i uznali, że ten próg jest za nisko. W związku z tym zastąpili w § 1 słowo „lub” spójnikiem „i”. W związku z tym, że wtedy stypendium będzie mógł uzyskać uczeń, który otrzymuje średnią 5,5 i jest laureatem jednym z tych olimpiad i konkursów przedmiotowych lub jest finalistą tego rodzaju konkursów. Także tutaj się trochę zwiększy, a też prestiż tego stypendium będzie wyższy niż dotychczas. Inną rzecz którą wprowadzili, to podniesienie wymogu otrzymania oceny bardzo dobrej z zachowania (poprzednio była dobra). Kolejna rzecz jest taka, że w ramach tego były przyznawane stypendia sportowe w związku z tym, że w gminie Czernsk funkcjonują dwie uchwały dotyczące stypendiów (obecnie omawiana i dot. stypendiów sportowych), to wykluczili pobieranie stypendiów z tego tytułu na mocy tej uchwały i jednocześnie na mocy drugiej uchwały (żeby za to samo osiągnięcie nie były przyznawane dwa stypendia).

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że ich marzeniem jest to, aby w budżecie na rok 2018 środków na nagrody i stypendia na zakończenie roku szkolnego było w przyszłym roku więcej.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- c) **zmiany Uchwały nr XXXII/309/09 Rady Miejskiej w Czernsku z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie w sprawie „Regulaminu określającego wysokość oraz warunki przyznawania dodatków do wynagrodzeń oraz nagród dla nauczycieli” - XXXV/332/17**

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza dotychczas jedynym organem, który mógł zgłaszać dyrektorów szkół do nagrody była komisja (przewodniczący komisji oświaty), a teraz chcą umożliwić również burmistrzowi z własnej inicjatywy wytypowanie dyrektorów do nagród i stwarzania możliwości do nagradzania wyróżniających się w pracy dyrektorów. W § 8 jest mowa o tym, że skreśla się pkt. 4, gdzie był wyznaczony termin do kiedy takie wnioski można składać, nie tylko z okazji Dnia Edukacji Narodowej, ale również przy innych okazjach.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt oświadczenia przyjęła do wiadomości.

- d) **zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czernsk na lata 2017 – 2025 - XXXV/333/17**

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska poinformowała, że w uzasadnieniu do projektu uchwały jest zawarty dość obszerny materiał. Dany został wprowadzony na podstawie informacji uzyskanej z Biura Funduszy. Generalna zmiana w planie finansowym, to wydłużenie jej obowiązywania z 2025 do 2029 ze względu na zwiększoną kwotę kredytu w roku 2018. Przypomniała, że dotychczas mieli w roku 2018 – 2 mln. 700 tys. zł, a teraz w wyniku tych zmian wystąpiła potrzeba zwiększenia kredytu do kwoty 7 mln. zł. Spłata tego kredytu będzie następowała w okresie do 2028 roku wprowadzając również w przedsięwzięciach zmiany. Okazało się, że w roku 2019 roku nastąpiło pogorszenie wyniku budżetowego i brakująca kwota, to kwota 1 mln zł stąd też wprowadzono po stronie przychodów w roku 2019 kwotę kredytu 1 mln zł, czyli łącznie na rok 2018/19 tj. 8 mln zł. Jeśli chodzi o załącznik nr 1, to 2017 rok dostosowano do wielkości wynikających z projektowanej uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej, a w następnych latach wynikają ze zmiany planu wydatków na różne przedsięwzięcia. Wprowadzono nowe przedsięwzięcie „Rozwój usług opiekuńczych i specjalistycznych dla osób niesamodzielnych i osób z niepełnosprawnością. Wydział złożył wniosek na kwotę 1 mln. 497 tys. zł 72 zł zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Kolejna zmiana dotyczy przeniesienia kwot na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej (miały być na 14 obiektach ogniwa fotowoltaiczne). Zadanie zostało przesunięte na rok 2018 stąd zmniejszyły się wydatki roku 2017 i zwiększają się wydatki w roku 2018. Kolejne przedsięwzięcie, to modernizacja oświetlenia zewnętrznego. W bieżącym roku był powołany limit wydatków w wysokości 700 tys. zł, ta kwota została

zmniejszona i również zwiększono pulę środków na rok 2018 o 404 tys. 160 zł. Poinformowała, że budżecie mieli zaplanowaną kwotę na Pomorskie Szlaki Kajakowe, z tego jednego zadania utworzono dwa przedsięwzięcia, jedno dotyczące Wdy i szlakiem Zbrzycy i Brdy i tutaj kwoty zostały odpowiednio przypisane w wysokości 91 tys. 509 zł na rok 2018 i 106 tys. 783 zł również na rok 2018. Istotna zmiana nastąpiła też w przedsięwzięciu, które nazywa się rewitalizacja miasta Czerska, to zadanie było już od 1 stycznia br. natomiast nie było zmiany w planie wydatków ani dochodów i tutaj zwiększyły się wydatki, nakłady łączne na kwotę 4 mln. zł w tym przedsięwzięciu. Kolejne zmiany, to nowe dwa zadania które mają być realizowane w 2018 roku – to energia ze źródeł odnawialnych RPO obiekty użyteczności publicznej na kwotę 1 mln. 192 tys. 442 zł (dotyczy Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Szkoły Podstawowej w Gotelpiu, gdzie mają powstać pompy ciepła). Kolejna zmiana, to wprowadzenie nowego zadania pn. „Słońce źródłem pozyskiwania energii” dot. obiektów mieszkalnych, osób fizycznych. Tu była deklaracja ze strony mieszkańców o udziale w tym projekcie i jest to łączny nakład po stronie wydatków 3 mln 968 tys. 437 zł. Kolejna zmiana jaka zaistniała w planie przedsięwzięć, to rozbudowa Ześpołu Szkół w Łęgu dot. świetlicy. Zadanie było planowane jako jednoroczne z kwotą 250 tys. zł przesunięte na rok 2018 ze względu na brak zainteresowania oferentów. Wyjaśniła, że były już przetargi i nie było żadnego zainteresowania. Przypomniała, że wartość kosztorysowa tego zadania oscyluje w granicach 370 tys. zł. Wprowadzono do w/w na rok 2018 limit wydatków w kwocie 450 tys. zł. Automatycznie w wyniku wniosku złożonego przez Biuro Funduszy dokonano odpowiednich zmian odpowiadających tym przedsięwzięciom po stronie dochodowej i to spowodowało zmianę wyniku i potrzebę zaciągnięcia kredytów. Łączne nakłady z tytułu odsetek od tych kredytów to kwota 2 mln 19 tys. zł jakie naliczyli i wprowadzili do załącznika nr 1. Spłata tego kredytu została w uzasadnieniu również pokazana tj. 7 mln zł z terminem do 2029 i 1 mln zł do 2028. Planowane zadłużenie wg tych zmian na koniec 2018 roku, to 28 mln. 830 tys. zł. Pomimo wprowadzonych różnych zmian wszystkie wskaźniki są pozytywne. Mieszczą się pow. 50 % górnych dopuszczalnych wskaźników.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt oświadczenia przyjęła do wiadomości.

e) zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok – XXXV/334/17

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska w tejsze uchwale łączne dochody zmniejszają się o 199 tys. 181 zł. Mimo zwiększeń, jakie dokonują m. in. z tytułu darowizn na rzecz poszkodowanych (tytuły są wymienione) i też przyjmują po stronie dochodów 50 tys. zł z Deutsche Banku w celu przeprowadzenia remontu w Seniorze-WIGORZE. Dochody zmniejszają się z kolei o 425 tys. 182 zł i dotyczą termomodernizacji budynków użyteczności publicznej. Wyjaśniła, że jest to kwota, która została przeniesiona na rok 2018 z terminem realizacji również w 2018 roku. Natomiast wydatki zmniejszają się podobnie o kwotę dochodów o 199 tys. 181 zł. Wzrastają natomiast wydatki bieżące o 1 mln. 40 tys. zł 631 zł, a maleją wydatki majątkowe inwestycyjne o 1 mln 239 tys. 812 zł. Jeśli chodzi o inne istotne zmiany, to rezygnują w roku 2018 z budowy przepustu w Strudze. Tutaj była zaplanowana kwota 50 tys. zł, a okazuje się że zainteresowana firma żądała ponad 100 tys. zł, więc jeśli chodzi o możliwości finansowe, to przekroczyło to zadanie. Nowe zadanie dot. likwidacji ujęcia wody w Żukowie (wprowadzili 20 tys. zł i uporządkowali stan gospodarki wodnej, ponieważ tam sieć wodociągowa biegnie z gminy Tuchola). Następna istotna zmiana, to w dziale 600 i tutaj zwiększenie w zadaniu „budowa i modernizacja dróg” o 75 tys. zł. Wyprecyzowali których to dróg dotyczy, a więc Wyzwolenia, Mosnej, Wądoły, ul. Okrężna, Konopnickiej i odc. ulicy Jana Pawła II. Takie istotne też zmiany występują w zadaniu „Bieżące utrzymanie dróg gminnych i odśnieżanie z uwagi na warunki pogodowe jakie w tym roku panują istnieje potrzeba zwiększenia puli środków na to zadanie i też mają zabezpieczenie gminy jeśli chodzi o zimę, czyli potrzeba zakupu mieszanki solno-piaskowej stąd też co najmniej w takiej wysokości na tę chwilę niezbędne są środki. Kolejna zmiana, to „Pomorskie Szlaki Kajakowe” przesuwają na rok 2018 ponieważ przedłuża się cała procedura związana z opracowaniem dokumentacji. Natomiast w dziale 700 jest oszczędność w wyniku wykonanego projektu przebudowy OSP w Odrach – 34 tys. zł (nie można było tego zadania zrealizować, ponieważ nie było żadnych oferentów zainteresowanych naprawą tego dachu stąd też za kwotę 14 tys. zł wykonano naprawę pokrycia dachowego na remizie OSP w Odrach. Jeśli chodzi o kolejne istotne zmiany dotyczące wykupów nieruchomości. Tu zwiększenie puli środków

co najmniej o 550 tys. zł i będą mieli łącznie ponad 1 mln. 800 zł na wykupach. Takie najważniejsze wydatki z tego zadania dotyczą wykupu gruntu pod świetlicę w Łubnej za kwotę 120 tys. zł jak i też wykupu działki w części działek w ulicy Nagierskiego w Rytle, ulica która zgłoszona została do tzw. „schetyńówek” do dofinansowania. Kolejne zmiany, to rezygnacja w roku bieżącym z termomodernizacji budynków użyteczności publicznej (zmniejszenie o 612 tys. zł). Dodała, że to wszystko wiąże się z dokumentacją techniczną. Kolejne istotne zmiany to zaplanowali odpowiednio rezerwy: rezerwę celową dla oświaty – 420 tys. zł. W tej kwocie mieści się wysokość ok. 180 tys. zł, jakie zostało przesunięte w trakcie I półrocza na zaadoptowanie budynku Szkoły Podstawowej w Gutowcu na punkt przedszkolny i wówczas było zmniejszenie z wynagrodzeń z przeznaczeniem na tę inwestycję. Pozostała kwota dotyczy zmian organizacyjnych powstałych w wyniku nowej ustawy prawa oświatowego. Zwiększyli również w tej uchwale rezerwę ogólną o 123 tys. zł i rezerwę na inwestycje – 87 tys. zł. Nadmieniła, że w dniu dzisiejszym były ustalenia ze Starostwem Powiatowym, rozstrzygnięty został przetarg na przebudowę ulicy do Klaskawy (droga powiatowa). Jako gmina tutaj mają udział finansowy i jest potrzeba współfinansowania dodatkowych 180 tys. zł. Dodała, że Pani Burmistrz wynegocjowała kwotę 100 tys. zł i będzie autopoprawka do projektu uchwały budżetowej, gdzie zwiększą pulę środków na ten cel i będzie też przedłożony projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o pomocy finansowej dla Powiatu na tę drogę powiatową. Kolejne zmiany, to budowa Zespołu Szkół w Łęgu (dotyczy świetlicy). Tutaj należy wspomnieć, że po pierwsze jest brak zainteresowania ze strony oferentów, ale też opóźnienie ze strony wykonawców, który wykonywał projekt budowy tejże świetlicy. Wykonawca wybrany przez darczyńcę, który wpłacił określoną kwotę do budżetu, niemniej naliczyli mu ponad 11 tys. zł kary i te wszystkie czynniki spowodowały, że nie dadzą w tym roku rady rozpocząć prac związanych z budową tejże świetlicy i zadanie jest przesunięte z terminem do 2018 roku. Dział 852 to wspomniane zasiłki 30 tys. zł. Tutaj prawdopodobnie autopoprawką wprowadzą większą kwotę. Planowane w roku 2017 było 360 tys. zł na montaż lamp hybrydowych z PO „Rybacko i Morze”. Niestety nie było przez „Morenkę” ogłoszonego konkursu i wydłuża się ta procedura związana z chęcią złożenia wniosku, a tym samym niemożnością zrealizowania tego zadania. Stąd też zaplanowali w wpf na rok 2018. Z roku 2017 również przerzucają zadanie „Modernizacja oświetlenia zewnętrznego” na rok 2018, ponieważ z góry było wiadomo, że to zadanie jest z terminem wykonania w 2018 roku (tak stanowi umowa podpisana z Urzędem Marszałkowskim), ale też ze względu na dokumentację i uzgodnienia w projekcie były wykazane ulice, a okazuje się, że obwodami należy te inwestycje prowadzić. Stąd też te zmiany, które są tym spowodowane wydłużają cały proces ogłoszenia przetargu itd. (dlatego przesuwają to zadanie na rok 2018). Zwiększają też pulę środków o 40 tys. zł na budowę linii oświetlenia ulicznego i tutaj za te pieniądze zostanie wykonane oświetlenie w Osiedlu Leśnym w Ostrowitem. Wprowadzają udział gminy 71 tys. zł z tytułu wymiany pieców ogrzewania, bo nie tylko na pelet ale też są zgłoszenia dotyczące wymiany pieców na gazowe. Tutaj niezbędne środki, jakie gmina musi zabezpieczyć, to 71 tys. zł. Obecnie czekają na umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska. Ta pula środków zostanie odpowiednio zwiększona o dofinansowanie z tego tytułu. Też drobne zmiany są w planie dotacji. Tutaj też raczej będzie korekta, bo wydział trochę się pomylił i z „Łęskich Kapuśniaków” nie ma w całości zejść kwota 19 tys. 788 zł, część ma być zmniejszone z dożynek gminnych (różnica ta będzie zgłoszona w autopoprawce).

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska poprosiła o pytania do powyższego tematu.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał kiedy będą położone płyty yomb w Wądołach, czy jeszcze w tym roku, czy dopiero na wiosnę ?

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że zadania z roku bieżącego będą zrobione w tym roku.

Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski uściślił, że do końca października br. jest umowa.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o ulicę Wyzwolenia. Na jakim odcinku ma być utwardzona i w jaki sposób ?

Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że płytami yomb przy skrzyżowaniu z ul. Kilińskiego (wraz z odwodnieniem).

Członek Komisji Krzysztof Przytarski stwierdził, że to nie zda egzaminu, bo gdy pada deszcz to przeszkodą jest piach.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że będą chcieli całe to odwodnienie skierować rynsztokami, aby ta woda nie płynęła całą jezdnią, czy też nie przechodziła z jednej strony na drugą, jak w tej chwili ma to miejsce.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski stwierdził, że trzeba to wyprowadzić chociaż do „Łysej Góry”.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że są tam studnie chłonne i trzeba wziąć pod uwagę odwodnienie docelowe, nie dorażne.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał o szlaki kajakowe, bo wiadomo, że to będzie to będzie jeszcze ileś lat trwało, czy jest jakiś pomysł na adaptację w związku z artykułami o Odrach. W Wojtalu jest kilka takich przystani zrobionych, które generalnie stały na gruntach prywatnych i teraz niszczej (wiaty, TOI TOI). Była to wizytówka Wdy, a powoli robi się tam brzydko, aż nieprzyjemnie jest się tam zatrzymać. Kiedyś było to na bieżąco konserwowane. Zapytał, czy jest jakiś pomysł na zagospodarowanie tego.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że będą się temu przypatrywali i jeżeli będzie możliwość poprawienia tej infrastruktury, to będą próbowali coś w tym temacie zrobić. Dodał, że jeżeli stoi to na terenach prywatnych, to trudno będzie ingerować we własność prywatną.

Członek Komisji Maciej Deja przypomniał, że gdy ten projekt powstawał, to część była na gruncie gminnym a część na prywatnym, to było porozumienie i część osób do dziś dozoruje to, sprząta, kosi trawę na zimę, chowa ławki na zimę. Dodał, że np. w Klonowicach jest utrudniony dojazd pojazdu, który oczyszcza to. Jest to w miejscu odludnym, także jest to utrudnione.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza stwierdził, że muszą sprawdzić na jak długo była ta dzierżawa i ewentualnie dzierżawa gruntu i czy będą mieli prawo wejść tam i jakieś prace wykonać. Jeżeli chodzi o projekt „Szlaki Kajakowe” to jest ryzyko takie, że partnerzy mogą się z tego projektu wycofać (Nadleśnictwo Czersk i Nadleśnictwo Rytel) w związku z tym że mają kłeskę. Nieoficjalnie zgłaszali, że się zastanawiają czy nie zrezygnować z udziału w tym projekcie, to wtedy będzie go trudno zrealizować bez tych dwóch partnerów.

Członek Komisji Maciej Deja generalnie chodzi jemu o to, żeby brać pod uwagę to, że jeżeli w takim miejscu jest TOI TOI, żeby była możliwość dojazdu przez pojazdy, bo czasami jest to tak ustawione, że nie ma możliwości oczyszczenia tego (Klonowice lub Odry) i trzeba przez teren prywatny, a właściciel zamyka bramę. Trzeba brać pod uwagę późniejszą możliwość konserwacji tego.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

Do pkt. 4

Członek Komisji Maciej Deja zapytał o uchwałę ws. usuwania eternitu i wyrobów azbestowych, czy jest to w ogóle możliwe, bo być może PSZOK zrobić jakiś kontener do zbiórki. Generalnie chodzi jemu o to, że tak jak w Rytle jeździły samochody i odbierały papę, eternit itp. to w innych wioskach jest problem tego typu, że ktoś miał zerwanych parę płyt i ludzie albo to gdzieś zakopują albo wrzucają do kontenerów z odpadami zmieszany.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że ZUK nie posiada uprawnień na składowanie materiałów związanych z azbestem. Gorsza informacja to taka, że mieszkaniec nie ma prawa też dowieźć tego nawet do ZZO.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, czy nie można tego zrobić tak, że raz w roku jest zorganizowana zbiórka. Myśli, że nawet mieszkańcy mogliby partycypować w kosztach tego i zgłaszać. Wie, że jak ktoś wymienia dach raz to jest możliwość, przyjeżdża firma i ściąga dach. W przypadku, gdy ktoś budynek gospodarczy ma uszkodzony po wichurze (wyłamanych kilka płyt), to ludzie nie wiedzą co z tym zrobić.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że niestety muszą wynająć firmę, która ma odpowiednie uprawnienia.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że wydali komunikat na stronie. Praktyka jest taka, że jeśli właściciel sam zdejmie na własne ryzyko, bo spadł eternit to żeby go złożyć na jednym miejscu i firma ZUK będzie go przewozić do ZZO. Dodała, że w ogóle mają problem z tymi budynkami mieszkalnymi, gdzie muszą naprawić dach. Stwierdził, że dostali już ludzie pieniądze od M-GOPS, nie mogą znaleźć firmy, a sami nie umieją bo są to często starsze osoby. Problem jest w tym, że po pierwsze nie ma firm nawet w Polsce, a po drugie ważne jest skoordynowanie tego z położeniem nowego dachu

(w tym samym dniu). Powiedziała, że Inspektor Danecki znalazł rozwiązanie dopuszczalne prawem, tam gdzie eternit „spadł ludziom na podwórko”, to zrobią wszystko żeby zebrać w jakieś pojemniki/worki.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że te firmy stosują to, że się kładzie na paletę i streczuje...

Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski po rozmowach z ZZO pozwalają na to, żeby dowieźć to w ostreczowanych Big Bag'ach, ponieważ tu już jest w firmie prościej to pakować w ten sposób i na tego rozwiązanie przystaną.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że mogą zaproponować, że jeśli komuś w wyniku nawałnicy spadł z dachu eternit, to może swobodnie zgłosić, że ma do odbioru i gmina weźmie ten eternit.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że na zebraniach wiejskich powinna być o tym mowa, a to wynika z tego że na terenie gminy jest dużo lasów i coraz częściej pojawiają się resztki materiałów budowlanych i płyt w lasach. Część ludzi tego nie rozumie, a część ludzi boi się zadzwonić. Generalnie powinna być informacja, że na terenach które nie ucierpiały zbyt mocno jest taka możliwość i być może ten dziki wywóz zostanie ograniczony.

Burmistrz Jolanta Fierek przypomniała, że normalne zdjęcie eternitu wpisane jest w coroczny program, gdzie do zdjęcia azbestu jest dopłata do zakupu innego materiału, więc to jest robione co roku.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska stwierdziła, że tej części która wywozi do lasu, to wolą to zrobić niż zgłosić, czekać, czy wykonać kilka telefonów... Najczęściej nie mają świadomości jakie to jest szkodliwe... Będąc przy głosie zgłosiła wniosek dotyczący uhonorowania strażaków gminy Czersk (wie, że Chojnice to zrobiły i za każdą godzinę dodatkowej pracy strażacy dostali pieniądze uchwałą Rady Miejskiej). Oczywiście trzeba to policzyć, ale co strażacy z tym zrobią to jest ich indywidualna sprawa. Zapytała Skarbnik Gminy, jaka jest możliwość żeby rzeczywiście strażaków z gminy Czersk uhonorować.

Członek Komisji Maciej Deja wtrącił, że od wielu lat jest podejmowana uchwała i wszyscy strażacy ochotnicy na terenie gminy Czersk zrzekają się całości tego uposażenia, które powinni otrzymywać za udział w akcjach. Jest to do jednej puli. Na koniec roku kalendarzowego są ćwiczenia jesienne i w trakcie tych ćwiczeń za to jest zakupywany sprzęt do którego jest jeszcze pewna pula pieniędzy z Nadleśnictwa (każda jednostka otrzymuje podobne granty). Nie jest liczone, kto do ilu akcji wyjeżdża, tylko każda jednostka według potrzeb, bo zawsze na wiosnę dokonywany jest objazd wszystkich remiz przez Zarząd i pracownika Urzędu Miejskiego, gdzie na bieżąco zgłaszane potrzeby i według tych potrzeb są przekazywane buty, agregaty prądotwórcze itp.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska jej chodzi o udział w usuwaniu skutków nawałnicy i dodatkowe uhonorowanie.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska zapomniała wspomnieć omawiając projekt uchwały budżetowej, że w uchwale tej znalazł się również zapis na kwotę 50 tys. zł tytułem zakupu umundurowania typu UPS (mundury bojowe) dla strażaków. Koszt jednego oscyluje w granicach ponad 3 tys. zł, więc taka deklaracja była ze strony Pani Burmistrz, jeśli chodzi strażaków, więc taka kwota znalazła się po stronie wydatków. Jeśli chodzi o diety, to tę kwestię reguluje uchwała Rady Miejskiej o zasadach wypłacania ekwiwalentu za udział w akcjach gaśniczych, których nota bene z budżetu nie wypłacali, bo nigdy taki wykaz do niej ni trafił. Jak powiedział Radny Deja, to było inne działanie, takie środki były corocznie planowane w budżecie przez wiele lat. Niemniej wykaz osób nigdy nie był przedstawiony, strażacy zawsze deklarowali, że za udział dla tych którzy utracili wynagrodzenie (tak stanowi ustawa o ochronie przeciwpożarowej) jest 1/185 stawki godzinowej najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy. Jeszcze raz powiedziała, że tę kwestię reguluje uchwała Rady. Chce przypomnieć, że w „akcji nawałnica” nie brali udziału tylko członkowie OSP w Czersku, a również inni członkowie ochotniczych straży. Wskazując wyłącznie jedną jednostkę wydaje się, że było by to z krzywdą dla pozostałych.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska przypomniała, że mówiła o strażakach gminy Czersk. Podobno w Chojnicach uchwałą Rady każdy dostał po 15 zł za każdą przepracowaną godzinę w usuwaniu skutków nawałnicy.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska na tę chwilę po 40 dniach od dnia tej klęski, nie wie czy ktokolwiek byłby w stanie określić ile godzin każdy strażak przepracował i utracił wynagrodzenie z tytułu pracy w OSP. Tak stanowi przepis.

Burmistrz Jolanta Fierek złożyła propozycję, ponieważ w listopadzie planują nadzwyczajną sesję tylko poświęconą podziękowaniom pod adresem różnych osób i organizacji, w tym naszych strażaków,

wolontariuszy, samorządów które wpłacają pieniądze do gminy pod różnymi tytułami, bo na naprawę infrastruktury, zakup sprzętu pożarniczego. Jest bardzo wiele samorządów, gdzie w radach miejskich, czy gminnych zasiadają ochotnicy (jak Wołomin, czy Smóldzin), planują zatem uroczystą sesję i może w jednym momencie również strażakom ochotnikom z terenu gminy Czersk podziękowali by za ich pracę. **Członek Komisji Maciej Deja** wtrącił, że jest przeciwnikiem wypłacania grantów strażakom, bo potem dochodzi do paradoksu, gdzie są przykre wydarzenia z Polski, że przez dwa miesiące nie ma dojazdu, to trzeba coś zrobić żeby był wyjazd. Cieszy się, że wszyscy jednogłośnie na walnym zebraniu ochotników podjęli taką uchwałę (w większości przypadków przyjmowana jednogłośnie), że się zrzekają tych pieniędzy i wtedy nie ma kłótni typu „dlaczego ty pojechałeś, a ja nie pojechałem”, po prostu pierwszy skład który przybiega jedzie, a cała reszta czeka na jakąś dyspozycję. Natomiast na to co miało miejsce z 11/12 sierpnia br. nie mieli wpływu, natomiast wyszły braki, które mają wszystkie OSP. Obecnie należało by się przygotować, że takich zdarzeń może być coraz więcej, więc trzeba pomyśleć nad tym, kto, gdzie na terenie gminy funkcjonuje, jakie ma potrzeby i spróbować wejść w kontakt z Panem Andrzejem Kuchenbecker, żeby niektóre jednostki wyposażyć przedmiotowo, tj. tam gdzie jest zbiornik wodny jest łódka itp. Osobiście jest przeciwny gratyfikacji poszczególnych osób, chociaż sam był i brał w tym udział, to nie chce za to pieniędzy.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska dodała, że strażacy i tak pewnie zrzekną się tych pieniędzy, więc ona pójdzie na zakup sprzętu, mundurów itp.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził w takim razie, że jeżeli jest taka możliwość to przygotować uchwałę, żeby zwiększyć tę pulę o ileś procent z uwagi na to, że sprzęt uległ zniszczeniu.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska należało by potraktować zwiększenie puli środków z tytułu akcji gaśniczej akurat w nawałnicy, a 50 tys. zł teraz jest przeznaczone na mundury, ponieważ takie było oczekiwanie.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że będzie to pewien sposób uhonorowania strażaków

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska stwierdziła w takim razie, aby w czasie nadzwyczajnej sesji uhonorować tych strażaków, bo osobiście widziała w trakcie nawałnicy jak ta straż jeździła chcąc dotrzeć do ludzi.

Burmistrz Jolanta Fierek przypomniała, że w trakcie nawałnicy dostali darowizny w postaci pilarek i wszystko to zostało rozdzielone na jednostki. Podczas koncertu Radia Gdańsk symbolicznie trzy pilarki odebrał Pan Kuchenbecker. Natomiast Pan Bogdan Danecki posiada kilkadziesiąt agregatów prądotwórczych, które też rozdada strażakom. Zaproponowała Przewodniczącej, aby że „na spokojnie” zastanowią się w jaki sposób podziękują. Poinformowała, że mieli spotkanie z Naczelnikami i Prezesami, na którym wstępnie dziękowali i mówili o tym, że będą próbować gratyfikować i wtedy też wszyscy Naczelnicy i Prezesi mówili w zasadzie słowo „dziękuję” i myśli, że to uhonorowanie w postaci statuetki też w zupełności wystarczy.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska ma pytanie, bo wie że zasiłki celowe dla dzieci pewnie są przeznaczone z budżetu Państwa w kwocie do 3 tys. zł i do 6 tys. zł i tutaj, aby każde dziecko poszkodowane w nawałnicy w wieku od klasy „0” do ukończenia gimnazjum otrzymało jakąś niewielką kwotę. Pewnie jej wniosek nie ma uzasadnienia..., ale jedną z przesłanek jest to, że wiele ludzi żyło ze zbieractwa runa leśnego, a obecnie to niektórzy potracili nawet swoje prywatne lasy.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza jeżeli chodzi o ten dodatkowy zasiłek przedstawił informację, że każdy uczeń gminy może dostać to dodatkowe świadczenie w wysokości 500 zł lub 1000 zł w zależności od wysokości tego zasiłku celowego, jaki otrzymał z M-GOPS pod warunkiem, że rodzic tego dziecka wyrazi zgodę na przyjęcie tego dodatkowego zasiłku. Taką informację rozeszli do szkół i się ukazało, że są trochę zaskoczeni, ponieważ na dzisiaj tych wniosków mają zaledwie 45.

Członek Komisji Anna Redzimska wtrąciła, że być może wynika to z tego, że w każdej ze szkół były spotkania organizacyjne i może tutaj nie było doinformowania na ten temat, że po prostu mogą się starać o te pieniądze.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, jak to będzie wyglądało w kontekście dochodów danej rodziny za rok 2017. Jest to problem, bo teraz stało się to, co się stało, ale część rodzin dostanie jakieś środki, zapytał o to w jaki sposób to potem będzie rozliczane (czy będzie to wliczane do dochodu za rok 2017).

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że zgodnie z art. 41 ustawy o pomocy społecznej niestety każda pomoc, czy to do zasiłku energetycznego, czy innego jest wliczona do dochodu.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że trzeba się liczyć z tym, że część z tych rodzin straci w przyszłym roku świadczenia w postaci np. rodzinnego, bo przekroczą dochód za rok 2017.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że jeśli chodzi o tempo i solidność (czy niesolidność) wypłat zasiłków na walkę ze skutkami nawałnicy, to na spotkaniu w Rytle było „dosyć gorąco”. Myśli, że ludzie którzy przyszli nie oczekiwali odpowiedzi, bo gdyby oczekiwali to pozwolili by się do końca wypowiedzieć i wytłumaczyć na konkretnych przypadkach. Chce uczynić taką generalną zasadę, bo padały w Rytle od publiczności pytania zbiorowe i nie można było udzielić zbiorowej odpowiedzi. Wspomniała, że nawet w dniu dzisiejszym były u niej dwie rodziny z Rytle. Tę drugą rodzinę zaprosiła do siebie, aby zapytać czy jest pewna czy darczyńca wybuduje jej dom, bo przecież idzie zima, a mają mieszkanie zastępcze. Pani jej odpowiedziała, że jest pewna i chciała wyjaśnić, bo do gazety powiedziała, że zabrakło jej „bytowego” zasiłku na wyposażenie dzieci. Burmistrz wtedy zadzwoniła do Dyrektora Galińskiej z pytaniem, dlaczego tej rodzinie nie dała tornistrów. Dostała odpowiedź, że wszystkie dzieci otrzymały tornistry. Poprosiła tę Panią aby przyszła, aby to potwierdziła i to zrobiła. Chce podkreślić fakt, że indywidualne rozmowy z mieszkańcami, którzy są poszkodowani i przyjmują do wiadomości, że podstawą wypłaty wyższych zasiłków jest oszacowanie przez rzeczoznawcę lub przez inspektora nadzoru budowlanego szkody, co jest podstawą do wypłacenia zasiłku i w przypadku tej Pani brakuje tego dokumentu, gdyż był u niej ktoś z nadzoru i jej nie zastał. MGOPS prosił o ten dokument, bo ta Pani kwalifikuje się do większej pomocy, a dokument ten jest potrzebny do wypłaty tego zasiłku. Jednak na swoje ryzyko pozwoliła „zaliczkowo” wypłacić tym osobom pieniądze i są gotowi na to, że gdy ten procent wykazany przez rzeczoznawcę będzie niski, to są gotowi zwrócić pomoc. Natomiast, gdy ten procent wykazany przez rzeczoznawcę będzie większy, aniżeli pomoc Państwa, to mają szansę dostać dodatkowy zasiłek pieniędzy pomocowych, które przychodzą od innych samorządów. To na spotkaniu w Rytle próbowała wytłumaczyć (tzn. że najpierw trzeba wypłacić pomoc rządową). Stąd też bierze się zniecierpliwienie ludzi. Podała dwa przypadki, które zostały zaskarżone u Wojewody i dwóch Panów od Wojewody pojechało do Rytle. Nie wiedzieli o tym, bo nikt ich nie uprzedzał. Otóż po wizycie w dwóch domach, przyjechali do Urzędu Miejskiego mówiąc, że byli u skarżącej i wyciągnęli wniosek, że Urząd czy MGOPS dobrze postąpił, bo ma prawo do pierwszego zasiłku w niepełnej wysokości. Powiedzieli przy tym, że Burmistrz powinna rozumieć to zniecierpliwienie. Na to odpowiedziała im, że rozumie, ale gdyby będąc dziś u tej Pani potwierdzili, że działania M-GOPS są prawidłowe, to ta dyskusja o prawidłowości przyznawania zasiłków była by ucięta. Na to odpowiedzieli jej, że pojechali tylko na kontrolę żeby na styku gmina - klient wyjaśnić kto ma rację.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że jakaś odpowiedź dla tej pani powinna być na piśmie.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że skarżąca zabrała głos na zebraniu i powiedziała, że na Burmistrza nie zaskarżała. Na to jej odpowiedziała, że pracownicy Wojewody nie wydali żadnych zaleceń pokontrolnych, bo w innym przypadku takie zalecenia by były.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że wiele ludzi zabezpieczało swój dobytek na drugi dzień po nawałnicy i nie czekali na pomoc z zewnątrz. Jednak niektórzy robili zdjęcia uszkodzeń np. w obecności sołtysa i na pewno może to być dowód w sprawie.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska dodała, że te zarzuty polegają też na tym, że zostały przyznane zbyt niskie kwoty tej ustawowej pomocy.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał o to, jak to naprawdę jest, jeśli chodzi o wywiady środowiskowe. Czy są one niezbędne? Czy można dochodzić kto jakie ma zarobki? Oglądał relację z Rytle, gdzie mieszkańcy wymachiwali dokumentami, ustawami mówiąc, że M-GOPS żąda to bezprawnie. Zapytał kto ma rację?

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że MGOPS ma rację. Poprosiła, aby radny sięgnął do ustawy o pomocy społecznej.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski stwierdził, że jeżeli w innych gminach nie chcą oświadczeń od mieszkańców, to robią to bezprawnie. Rozumie to tak, że wszyscy inni kłamią, robią nieprawie, tylko gmina Czersk robi wszystko prawidłowo.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że nigdy nie wypowiadała się kto robi bezprawie. Prosiła, aby nie zniekształcać jej wypowiedzi oraz przeczytać ustawę o pomocy społecznej.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski powiedział, że jest to jego prywatne zdanie. Poza tym chciałby już się zwolnić z posiedzenia komisji, o czym wcześniej wspominał Przewodniczącą.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła, aby jeszcze wysłuchał jednego przykładu. Otóż ktoś ją zapytał, czy pomoc rzeczowa odliczana jest od pomocy finansowej. Odpowiedziała wtedy pytaniem, że jeśli poszkodowani w nawałnicy dostaną cały dom, to jest to pomoc rzeczowa. Poprosiła, aby odpowiedzieć sobie, czy mają prawo dostać 200 tys. zł pomocy finansowej.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że nie powinni dostać, bo przy tej tragedii powstają różne dziwne sytuacje i za jakiś czas będą zdania tego typu, że ktoś powie, że coś przekazał i nie wiadomo co się z tym stało.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski żegnając się powiedział, że nie zadawał takiego pytania.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska stwierdziła, że niektóre usterki w dachu, czy konstrukcji domu mogą pojawić się po pewnym czasie.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał o to, co w przypadku ubezpieczenia budynku. Czy tę pomoc się odlicza ?

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że jeśli poszkodowany dostał 150 tys. zł odszkodowania, bo na tak wysoką kwotę ubezpieczony, a szkoda dokładnie wynosi 150 tys. zł. Czy powinien dostać zasiłek celowy na naprawienie szkody ? Odpowiedziała, że nie bo dostał, a po to się ubezpieczał.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że ludzie powinni być traktowani tak samo.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski przytoczył art. 107 ust. 5 ustawy o pomocy społecznej (źródło: portal pomocy społecznej).

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że pieniądze rządowe to są pieniądze wszystkich obywateli i im więcej ich wyda rząd, to będzie ich mniej i nie będzie na służbę zdrowia. Natomiast tej świadomości społeczeństwo nie osiągnie, ale będą tłumaczyć, że pieniądź publiczny nie jest niczym pieniądzem. Stwierdziła, że trzeba kierować się przepisami i logiką.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska stwierdziła, że tutaj logika nie wchodzi w grę, bo ludzie kierują się tym, że jest uproszczona procedura i żadnych oświadczeń. Jeżeli stan majątkowy pozwala, żeby rodzina sama sobie wyremontowała, to są opinie że ciężko pracują, a nic nie dostają.

Członek Komisji Tomasz Pruski dodał, że są też rodziny, które pracują, mają kredyty i można powiedzieć, że ich sytuacja materialna jest ciężka.

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał o to, ile gospodarstw w sołectwie Rytel może być zagrożonych, że do zimy nie zdąży z remontem.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że wczoraj przyszedł pierwszy zasiłek na remont dachu dla Sienicy. Nie wie co dziś wpłynęło, bo M-GOPS przesyła jej codziennie meldunek.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski stwierdził, że Radny Pruski pyta ile osób poradzi sobie z odbudową.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że osoby o których wiedzą, to mają te sytuacje pod kontrolą. Natomiast nie przetrzymują pieniędzy od Wojewody. Wysłali listy do Wojewody, jeżeli chodzi o kwoty powyżej 20 tys. zł w sprawie zatwierdzenia i zatwierdził sprawę jednej mieszkanki.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska poruszyła kwestię rehabilitacji. Rozumie, że nie otrzymali kontraktu (z czym się liczyli)...

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że myśli że znajdują się budżecie pieniądze na rehabilitację finansowaną przez gminę.

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska zapytała, czy będą jakieś zastrzeżenia, że dla dzieci. Stwierdziła, że na następną komisję zaprosi Panią Lucynę Breske, aby powiedziała jak jest w stanie zabezpieczyć rehabilitację dzieci (od małych do tych w wieku szkolnym). Nie wie, czy jest tego sens, czy będą czekać aż Rada Miejska się zgodzi i uruchomią własną rehabilitację.

Burmistrz Jolanta Fierek opowiedziała, że na koniec spotkania Pani Breske rozstała się lojalnie, tzn. mówiła, że ma z NFZ kontrakt, wykonuje w tym roku aż za 150 tys. zł.....

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska przeszła do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 5

Przewodnicząca nadmieniła, że protokół z ostatniego posiedzenia Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych był przesłany drogą mailową z którym każdy miał możliwość zapoznania się. W związku z tym poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr 24/17 z dnia 21 czerwca 2017 r., który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie bez odczytania.

Do pkt. 6

Członkowie postanowili, że wnioski do projektu budżetu na rok 2018 będą składać indywidualnie.

Do pkt. 7

Przewodnicząca Komisji Lidia Kroplewska podziękowała za dyskusję, udział w posiedzeniu i zakończyła posiedzenie.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodnicząca Komisji

Lidia Kroplewska